



Sygn. akt IV CSK 102/06

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 3 sierpnia 2006 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Zbigniew Kwaśniewski (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Jan Górowski

SSN Barbara Myszka

w sprawie z powództwa M.Ż.
przeciwko DBANK SA i Bank [...]SA
o pozbawienie wykonalności tytułu wykonawczego,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej
w dniu 3 sierpnia 2006 r.,
skargi kasacyjnej powoda
od wyroku Sądu Apelacyjnego
z dnia 23 listopada 2005 r., sygn. akt [...],

**uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi
Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o
kosztach postępowania kasacyjnego.**

Uzasadnienie

Sąd I instancji oddalił powództwo o pozbawienie wykonalności tytułu wykonawczego wobec niespełnienia przesłanek wskazanych w art. 840 k.p.c. Uznał, że oświadczenie o wypowiedzeniu umów kredytowych złożyły osoby uprawnione do działania w imieniu pozwanego Banku, a wypowiedzenie to wywołało skutek prawny z chwilą gdy doszło do wiadomości powoda, który mógł zapoznać się z jego treścią.

Sąd Apelacyjny oddalił apelację powoda, twierdząc, że nie można podzielić stanowiska skarżącego, iż nieprzedstawienie w pozwie wszystkich znanych podstaw powództwa przeciwegzekucyjnego nie wyklucza możliwości wystąpienia z nowym powództwem, bo godziłoby to w istotę uregulowania zawartego w art. 843 § 3 k.p.c. Sąd odwoławczy przyznał, że chociaż możliwość dochodzenia swego prawa w oddzielnym procesie nie jest ograniczona systemem prekluzji, to jednak uznał, że powód utracił prawo powoływania się na nieważność wypowiedzenia umowy kredytowej, bowiem ta podstawa powództwa była mu znana przed wszczęciem poprzedniej sprawy [...]. W konsekwencji Sąd drugiej instancji przyjął, że powód spóźnił się z powołaniem wskazanych w niniejszej sprawie podstaw powództwa, czym uchybił obowiązkowi przewidzianemu w art. 843 § 3 k.p.c.

Jako prawidłowe ocenił Sąd odwoławczy ustalenia faktyczne i wnioski w przedmiocie oceny ważności wypowiedzenia umowy kredytowej. Stwierdził, że wypowiedzenia dokonały osoby uprawnione do jednoosobowej reprezentacji banku, a prokurent łączny S.L. działał jako, tzw. posłaniec, przenoszący oświadczenie woli innej osoby do adresata, sam nie składając takiego oświadczenia.

Gdyby jednak nawet przyjąć, że S.L. złożył własne oświadczenie woli, to możliwe jest uzupełnienie bądź potwierdzenie działań osób występujących w ramach tzw. reprezentacji łącznej, skonstatował Sąd Apelacyjny. Nadto przyjął, że pozwany Bank wskazał na okoliczności świadczące o tym, że wypowiedzenie umowy było efektem działań kilku osób reprezentujących Bank.

Powód oparł skargę kasacyjną na obu podstawach kasacyjnych.

Zarzut błędnej wykładni i niewłaściwego zastosowania art. 843 § 3 k.p.c. uzasadnił wadliwym uznaniem przez Sąd Apelacyjny, że w kolejnym powództwie opozycyjnym powód nie może podnieść zarzutu, którego nie podniósł w poprzednim takim powództwie, a nadto błędnym przyjęciem, że w chwili wszczęcia poprzedniej sprawy, tj. w dniu 3 września 2002 r., powód znał zarzuty będące przedmiotem oceny Sądu w niniejszym procesie, a mianowicie, że S.L. nie mógł samodzielnie wypowiedzieć umów kredytowych.

Naruszenie art. 104 k.c. przez odmowę jego zastosowania uzasadnił skarżący błędnym uznaniem skuteczności wypowiedzenia umowy decyzją komitetu kredytowego banku i wadliwym przyjęciem, że S.L. jedynie zawiadomił kredytobiorcę o tej decyzji, nie składając samodzielnie oświadczenia woli w imieniu banku.

Naruszenie art. 65 k.c. uzasadnia powód błędną oceną treści oświadczenia złożonego przez prokurenta S.L. w jego piśmie z 17 maja 1999 r. przez odmowę uznania go za oświadczenie woli złożone w imieniu banku.

Wreszcie, zarzut naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. uzasadniono brakiem wskazania w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku dowodów, na których Sąd się oparł, przyczyn, dla których innym dowodom odmówił wiarygodności oraz brakiem odniesienia się do prawnej argumentacji powoda zawartej w jego apelacji.

W uzasadnieniu skargi kasacyjnej powód akcentuje stanowisko, że przepis art. 843 § 3 k.p.c. nie odnosi się do dopuszczalności podnoszenia zarzutów w nowym, kolejnym procesie o pozbawienie tytułu wykonawczego wykonalności, a wywołuje jedynie skutki procesowe w konkretnym procesie, wszczętym wniesieniem konkretnego powództwa określającego podstawę faktyczną żądania.

Nadto skarżący twierdzi, że wypowiedzenie umowy kredytowej jest jednostronną czynnością prawną, która dokonana w cudzym imieniu bez umocowania jest nieważna z mocy art. 104 k.c. Wypowiedzenie umowy wymaga nadto złożenia oświadczenia woli skierowanego do adresata, którego to wymogu nie spełnia uchwała komitetu kredytowego banku, wywodzi powód, podnosząc zarazem brak wskazania przez Sąd II instancji okoliczności mających przesądzać o dokonaniu przez bank potwierdzenia tej jednostronnej czynności prawnej prokurenta.

Pozwany ad. 1 DBank S.A. wniósł o oddalenie skargi kasacyjnej i o zasądzenie kosztów postępowania, akcentując okoliczność że wątpliwości powoda do co sposobu reprezentacji Banku były znane powodowi w momencie wytoczenia poprzedniego powództwa i nie zostały zgłoszone w trakcie poprzedniego procesu przeciwegzekucyjnego.

Z kolei pozwany ad. 2 Bank S.A. wniósł o oddalenie w całości skargi kasacyjnej i zwrot kosztów postępowania, wywodząc, że osoby uprawnione do działania w imieniu Banku mogły także wypowiedzieć w jego imieniu umowę, a oświadczenie woli w tej sprawie zostało wyrażone w sposób nie budzący wątpliwości.

Powód w piśmie procesowym z dnia 17 marca 2006 r. podkreślił, że prawidłowa teleologiczna wykładnia normy art. 843 § 3 k.p.c. czyni całkowicie irrelevantną w niniejszej sprawie kwestię znajomości w toku poprzedniego procesu podstaw dochodzonego obecnie żądania. Skarżący podtrzymał wnioski i twierdzenia zawarte w treści skargi kasacyjnej.

W kolejnym piśmie procesowym powoda z dnia 24 lipca 2006 r. skarżący podtrzymał swoje stanowisko zawarte w treści skargi kasacyjnej oraz podkreślił, że w odpowiedzi wierzyciela – Banku na zażalenie dłużnika, Bank ten wyraźnie wprowadzał w błąd, m. in. dłużnika twierdząc, że S.L. był upoważniony do wypowiedzenia przedmiotowych umów kredytowych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna zasługiwała na uwzględnienie wobec trafności niektórych spośród zgłoszonych w niej zarzutów.

Nie mógł odnieść zamierzonego przez skarżącego skutku zarzut naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. ponieważ skarżący wskazał jedynie na przejawy naruszenia tego przepisu, nie twierdząc nawet, aby zarzucane uchybienie mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy. Tymczasem naruszenie przepisów postępowania tylko wówczas stanowi uzasadnioną podstawę skargi kasacyjnej, jeżeli uchybienie to mogło wyrzucić skutek, wskazany bliżej przez skarżącego, a określony w art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c. jako mający istotny wpływ na wynik sprawy.

Trafny natomiast okazał się zasadniczy zarzut, szeroko wyeksponowany w skardze kasacyjnej, dokonania błędnej wykładni, a w konsekwencji

niewłaściwego zastosowania art. 843 § 3 k.p.c. Przepis ten jest źródłem prekluzji dowodowej w postępowaniu wszczętym konkretnym powództwem przeciwegzekucyjnym, w którym powód wskazuje określoną podstawę faktyczną swego żądania. Obowiązkiem powoda jest przytoczenie w pozwie wszelkich zarzutów, które mógł już zgłosić w czasie wytaczania tego konkretnego powództwa, a uchybienie temu obowiązkowi pozbawia powoda uprawnienia do korzystania w dalszym postępowaniu z zarzutów, których nie przytoczył w pozwie, pomimo istnienia takiej możliwości. Najpierw zasadnie stwierdził Sąd Apelacyjny, z powołaniem się na stanowisko SN, że możliwość dochodzenia swego prawa w oddzielnym procesie nie jest ograniczona systemem prekluzji. Sąd Najwyższy wcześniej już wyraźnie podkreślił, że nawet bardzo rygorystyczne reguły prekluzji dowodowej obowiązujące w postępowaniu w sprawach gospodarczych nie mogą być źródłem korygowania terminu wytoczenia powództwa (uzasadnienie uchwały SN z dnia 4 czerwca 2004 r., III CZP 28/04, OSNC 2005/4/63), zwłaszcza jeśli zgłoszone w nim roszczenie nie uległo jeszcze przedawnieniu. Innymi słowy, system prekluzji dowodowej polega na nałożeniu na strony określonego postępowania ciężaru przedstawienia sądowi wszystkich znanych mu faktów, dowodów i zarzutów w określonym terminie, pod rygorem utraty możliwości późniejszego ich przytaczania lub powoływania (v. uchwała SN z dnia 17 lutego 2004 r., III CZP 115/03, OSNC 2005, nr 5, poz. 77). Celem systemu prekluzji jest podwyższenie sprawności konkretnego postępowania, natomiast nie może on być rozumiany jako instrument ograniczający, czy stojący wręcz na przeszkodzie wytoczeniu kolejnego powództwa, opartego na odmiennej podstawie faktycznej. To do powoda należy zawsze określenie faktycznej podstawy swojego kolejnego żądania, a dopiero stwierdzenie jej tożsamości z podstawą faktyczną roszczenia rozpoznanego w poprzednim procesie może przesądzić o wystąpieniu powagi rzeczy osądzonej.

Okoliczność, że w czasie poprzedniego postępowania przeciwegzekucyjnego powód znał już uchybienie pozwanego, które wykorzystał dopiero w obecnym postępowaniu, czyniąc je podstawą swego kolejnego roszczenia dochodzonego w następnym postępowaniu przeciwegzekucyjnym, nie może być procesowo oceniana negatywnie dla powoda, bowiem przepis art. 843

§ 3 k.p.c. nie dotyczy takiej sytuacji. Rację ma skarżący, że przewidziany tym przepisem system prekluzji dowodowej wywiera określone, negatywne dla strony skutki w konkretnym postępowaniu, a nie może być traktowany jako źródło ograniczeń w przedmiocie kształtowania podstawy faktycznej kolejnych, nawet procesowo tożsamy, powództw (por. wyrok SN z dnia 28 kwietnia 2005 r., sygn. akt III CK 504/04, niepubl.). Przepis art. 843 § 3 k.p.c. łączy bowiem prekluzję w przedmiocie zgłaszania zarzutów wyłączenie z postępowaniem wszczynanym wniesieniem konkretnego pozwu, opartego na wskazanej w nim podstawie faktycznej. Użyte w tym przepisie słowo „pозew” oznacza pismo procesowe wszczynające postępowanie w konkretnej sprawie i dlatego przewidziane w art. 843 § 3 k.p.c. ograniczenia odnosić się mogą wyłącznie do toku tego właśnie postępowania, którego zapewnieniu sprawnego prowadzenia mają służyć.

Rację ma również skarżący, że Sąd Apelacyjny naruszył przepis art. 65 § 1 k.c. przez jego zastosowanie przy dokonywaniu oceny treści skierowanego do powoda oświadczenia z 17 maja 1999 r. o wypowiedzeniu umowy kredytowej i błędne uznanie, że oświadczenie to złożył powodowi Bank, a S.L. działał tylko jako tzw. posłaniec. Wykładnia treści oświadczeń woli przy pomocy przesłanek określonych w art. 65 § 1 k.c. powinna być dokonywana wówczas, gdy ich treść nie jest jasna i uzasadnia możliwość rozbieżnej interpretacji. Przepis ten służy więc ustalaniu treści oświadczenia woli, w razie jego niejednoznaczności, a nie określaniu podmiotu, który to oświadczenie woli złożył. Tymczasem treść pisma z dnia 17 maja 1999 r. (k. 49), adresowanego także do powoda, nie nasuwa wątpliwości, że Bank wypowiada umowę kredytową, tyle tylko, że oświadczenie to złożył jednoosobowo prokurent łączny, a więc podmiot nie umocowany do samodzielnego dokonywania w imieniu Banku jednostronnych czynności prawnych.

W tej sytuacji trafnie zarzucił powód, że Sąd Apelacyjny bezzasadnie nie zastosował art. 104 k.c., w następstwie czego błędnie uznał, że umowa kredytowa została skutecznie wypowiedziana. Wskazywanie przez Sąd odwoławczy na możliwe sposoby konwalidacji czynności prawnej, polegające na uzupełnieniu bądź potwierdzeniu działań przez osoby występujące w ramach tzw. reprezentacji łącznej, dowodzi zastosowania przepisu art. 103 § 1 k.c. Przepis ten dotyczy jednak zawierania umowy przez nienależycie umocowanego pełnomocnika, a więc

dokonywania dwustronnej czynności prawnej. Stosuje się go również odpowiednio - z mocy art. 104 in fine k.c. - do jednostronnych czynności prawnych dokonanych m.in. z przekroczeniem granic umocowania, ale tylko wówczas, gdy ten, komu zostało złożone oświadczenie woli w cudzym imieniu zgodził się na działanie bez umocowania. Z ustaleń faktycznych zawartych w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku nie wynika, aby powód, któremu oświadczenie woli w imieniu Banku zostało złożone, zgodził się na działanie bez umocowania składającego je samodzielnie prokurenta łącznego.

W tym stanie rzeczy nie można zaaprobować oceny Sądu drugiej instancji, że zebrany w sprawie materiał dowodowy potwierdził skuteczność wypowiedzenia umowy kredytowej. Odpowiednie zastosowanie przepisu art. 103 § 1 k.c. było bowiem co najmniej przedwczesne wobec braku niezbędnych ustaleń w przedmiocie wystąpienia przesłanki określonej w art. 104 k.c. (zgody adresata oświadczenia woli na działanie bez umocowania), skutkującej dopiero możliwością odpowiedniego stosowania przepisu art. 103 § 1 k.c., regulującego zawarcie umowy bez umocowania.

Wobec powyższego Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji, działając na podstawie art. 398¹⁵ § 1 k.p.c.